

# USA atakują cele w Iraku i Syrii

#Konflikty zbrojne #Strategia i polityka 4 lutego 2024

2 lutego amerykańskie siły zbrojne przeprowadziły uderzenia na łącznie 85 celów w Iraku i Syrii w siedmiu lokalizacjach. W czasie trwającej 30 min operacji lotniczej porażone miały zostać stanowiska dowodzenia proirańskich bojowników, obiekty wywiadowcze, magazyny uzbrojenia, stanowiska startowe bezzałogowych statków latających i budynki służące jako zaplecze logistyczne dla bojowników.



*Szcątki sierż. Williama J. Riversa – jednej z ofiar ataku na Tower 22 – dotarły do bazy lotniczej Dover / Zdjęcie: Departament Obrony*

Do odwetu użyto bombowców B-1B Lancer i 125 szt. amunicji precyzyjnej. W Syrii ucierpiały obszary wokół Dajr az-Zaur, miasteczka Al-Bukamal i Al-Majadin. W Iraku uderzono w obszar miasta Al-Ka'im, które jest ostoją dla bojowników z Sił Mobilizacji Ludowej i Al Haszd al Szabi.

Był to odwet za atak na amerykańską bazę Tower 22 w Jordanii. W uderzeniu przeprowadzonym przez milicję Kataib Hezbollah zginęło trzech żołnierzy US Army. Był to jednocześnie dzień kulminacyjny całej kampanii wymierzonej przeciwko Amerykanom przez Islamską Republikę Iranu, działająca zakulisowo poprzez milicje szyickie. Od 17 października Amerykanów w Iraku i Syrii atakowano już ponad 160 razy.

Kilka dni temu Reuters poinformował o podjęciu przez Teheran decyzji o wycofaniu z Syrii przez Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej wyższych dowódców. Ma to związek z grudniowymi i styczniowymi atakami na Siły Ghods w tym państwie. Za atakami stały Siły Obronne Izraela, mimo że nie było oficjalnego potwierdzenia. Teraz Iran będzie bazował na sprzymierzonych szyickich milicjach w Syrii. Nie zamierza bowiem rezygnować z zachowania swoich wpływów w tym kraju. Reuters uwiarygadnia się powołując na pięć źródeł zaznajomionych ze sprawą.

Warto jednak zauważyć, że stronnictwa irańskich twardogłowych dążyły do eskalacji, domagając się odwetu na izraelskich interesach w regionie. Przeważało jednak zdanie stronnictwa umiarkowanych. Iran chce uniknąć wciągnięcia bezpośrednio w konflikt na Bliskim Wschodzie. Teheran wspierający Hamas w czasie operacji Potop Al-Aksa nie zamierzał jednak ryzykować głowami swoich najcenniejszych ludzi.

Wielu wysokich rangą irańskich dowódców miało opuścić Syrię wraz z kilkunastoma oficerami średniego szczebla. Nie podano jednak ilu przedstawicieli Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej opuściło Syrię. Oficjalnie Irańczycy zajmowali się doradzaniem wojskom prezydenta Baszszara al-Asada. Ci, którzy pozostali na miejscu mieli przenieść się ze stałych miejsc pełnienia służby

Wycofanie wyższych dowódców nie oznacza całkowitego opuszczenia Syrii i rezygnacji z możliwości projekcji siły w tym kraju i na Bliski Wschód. Syria w ostatnich latach jest naturalnym kierunkiem ekspansji irańskich wpływów. Teraz Pasdarani będą koordynować działania w Syrii za pomocą libańskiego Hezbollahu.

Od grudnia w Syrii zlikwidowano kilku ważnych oficjeli, w tym jednego z najważniejszych generałów kierujących działalnością wywiadowczą. Chodzi o gen. Raziego Musawiego w jednej z dzielnic Damaszku. Od rozpoczęcia w 2011 wojny domowej w Syrii do tego kraju trafiło tysiące bojowników wspieranych i wyposażonych przez Iran. Wydaje się, że w obliczu amerykańskich nalotów decyzja o wycofaniu wielu dowódców z Syrii (o ile skutecznie wprowadzono ją w życie) była trafiona ([Iran zajął amerykański tankowiec?](#), 2024-01-12).

Powiązane wiadomości

[USA atakują cele w Iraku i Syrii \(2024-02-04\)](#)

[Iran zajął amerykański tankowiec? \(2024-01-12\)](#)

[Irańskie próby przejęcia zbiornikowców \(2023-07-08\)](#)

[Iran dozbroi fregatę w broń hipersoniczną \(2023-07-04\)](#)

[Atak na tankowiec na Morzu Arabskim \(2021-08-01\)](#)